

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Łotysze w kamaszach. Obowiązkowa służba wojskowa na Łotwie

Łotwa zapowiedziała wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej od 2023 r. Decyzja ta jest wynikiem wzrostu poczucia zagrożenia w związku z inwazją Rosji na Ukrainę oraz pozamilitarną presją Rosji na Łotwę. Efektem ma być wzmocnienie krajowego potencjału obronnego i postrzeganie Łotwy wśród sojuszników NATO jako partnera godnego zaufania. O powodzeniu planu wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej mogą zadecydować kwestie finansowe, poparcie społeczne dla projektu, a także zbliżające się wybory parlamentarne.

Najsłabsze ogniwo. Spośród państwa bałtyckich jedynie na Łotwie nie ma powszechnego obowiązku służby wojskowej. W 2007 r. państwo to zrezygnowało z poboru, co było związane z przystąpieniem do NATO (2004) oraz relatywnie stabilną sytuacją bezpieczeństwa w regionie (w kolejnych latach ze względu na światowy kryzys finansowy (2009-2010) wydatki na cele obronne uległy znacznemu obniżeniu). Od tamtej pory łotewska armia składa się z żołnierzy zawodowych (8,7 tys.) i rezerwy (11,2 tys.), w tym ochotników Gwardii Narodowej (7,2 tys.), którą tworzą brygady lekkiej piechoty, a także wojska specjalne. Narodowe Siły Zbrojne Łotwy są więc formacją słabą, nawet w porównaniu z pozostałymi państwami bałtyckimi (Litwa – 23 tys. aktywnego personelu wojskowego i 7,1 tys. rezerwy; Estonia – odpowiednio 7,2 i 17,5 tys.¹). W związku z tym Łotwa uważana jest za najsłabsze i najtrudniejsze do obrony państwo na wschodniej flance NATO. Z tego też powodu stacjonujące w tym państwie siły Sojuszu są największe pod względem liczebności w porównaniu z innymi państwami Europy Środkowej ([„Komentarze IEŚ”, nr 649](#)).

W ostatnim czasie Łotwa podjęła szereg decyzji w zakresie wzmocnienia obronności kraju. M.in. wspólnie z Estonią planuje zakup centralnych systemów obrony przeciwlotniczej. Zapowiedziała również utworzenie kolejnej międzynarodowej bazy wojskowej na południu kraju, która poza wzmocnieniem obrony narodowej stworzy nowe możliwości biznesowe, dodatkowe miejsca pracy, a także przyczyni się do rozwoju infrastruktury i gospodarki regionu. W 2023 r. na Łotwie ma ruszyć także Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cybernetycznego, powołane do koordynowania polityki cyberbezpieczeństwa oraz monitorowania i reagowania na incydenty cybernetyczne.

Zasady obowiązkowej służby wojskowej na Łotwie. Inwazja Rosji na Ukrainę znacząco wpłynęła na sytuację bezpieczeństwa w regionie. Dlatego na Łotwie powrócono do dyskusji na temat wzmocnienia własnego potencjału obronnego. Obecnie Łotwa zakłada przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej od 2023 r. Początkowo będzie obowiązywał 5-letni okres przejściowy, w którym podstawę będą stanowili ochotnicy, a w kolejnych latach pobór obejmie mężczyzn w wieku 18-27 lat, również tych mieszkających za granicą. Kobiety także będą mogły przystąpić do służby wojskowej na zasadzie dobrowolności (rząd opowiada się za równouprawnieniem płci, dlatego w przyszłości nie wyklucza obowiązkowej służby również dla kobiet). Pobór będzie się odbywał dwa razy w roku, a służba będzie trwała 12 miesięcy, w tym 1 miesiąc urlopu (dla przykładu: na Litwie – 9 miesięcy; w Estonii – 8-11 miesięcy). Wynagrodzenie będzie wynosiło 400 euro (plus zwrot kosztów podróży), co stanowi niewiele mniej niż obecna pensja minimalna (500 euro). Jeśli osoba w wieku poborowym studiuje, będzie mogła odroczyć służbę do czasu ukończenia studiów. Dla osób, które z różnych względów nie będą mogły odbyć służby, przewidziano możliwość służby zastępczej w instytucjach państwowych, placówkach ochrony zdrowia czy opieki społecznej. W pierwszych latach pobór obejmie około 1 tys. osób, następnie wzrośnie do 5 tys. rocznie.

¹ *Chapter Four: Europe*, „The Military Balance” 2022, vol. 122, issue 1, s. 64-163, DOI: 10.1080/04597222.2022.2022929.

Wnioski i perspektywy. Przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej na Łotwie to wyraz nie tylko praktycznych działań na rzecz wzmocnienia krajowego bezpieczeństwa w kontekście zagrożeń ze strony Rosji, ale także politycznego zaangażowania i budowania potencjału NATO. W sytuacji zagrożenia niewielki potencjał militarny Łotwy nie pozwala jej na zabezpieczenie granic bez pomocy sojuszników. Jednak państwo to chce być postrzegane jako poważny partner, rozwijający indywidualne zdolności (w myśl art. 3 Traktatu Północnoatlantyckiego). Działania Łotwy wpisują się w model współpracy między państwem a społeczeństwem, gdzie ochrona kraju jest zarówno kwestią honoru, jak i obowiązku. Niewątpliwie Łotwa będzie korzystała z doświadczeń Finlandii w zakresie tzw. obrony totalnej, w której istotną kwestią jest edukacja oraz zmiana sposobu myślenia o obronności.

O harmonogramie i powodzeniu przygotowań w zakresie obowiązkowej służby wojskowej będą decydowały środki finansowe. Pięcioletni okres przejściowy zostanie wykorzystany do poszukiwania nowych funduszy na szkolenie rekrutów oraz budowę wymaganej infrastruktury. W pierwszych latach będzie wykorzystywana istniejąca infrastruktura, jednak w późniejszym okresie Łotwa będzie potrzebowała na ten cel od około 120 mln euro rocznie (według Ministerstwa Obrony Narodowej) do nawet 800 mln euro rocznie (według dowódcy Narodowych Sił Zbrojnych Leonīdsa Kalniņša).

Kolejną kwestią jest poparcie społeczne dla inicjatywy rządowej. Podczas gdy od kilku lat na Łotwie realizowane są programy edukacyjne podnoszące świadomość społeczną i kształtujące umiejętności w zakresie samoobrony, wśród Łotyszki z roku na rok spada zainteresowanie zawodową armią. W pierwszej połowie 2022 r. zrekrutowano o 67% mniej potencjalnych żołnierzy niż w analogicznym okresie w roku poprzednim. Na ten wynik składa się niewątpliwie brak zaufania społecznego do instytucji publicznych ([„Komentarze IEŚ”, nr 330](#)), ale również kryzys demograficzny ([„Komentarze IEŚ”, nr 243](#)), który Łotwę dotyka w największym stopniu ([„Komentarze IEŚ”, nr 361](#)). Podobnie jest w przypadku obowiązkowej służby wojskowej – według sondaży sprzed rosyjskiej agresji na Ukrainę jedynie 10% 17-24-latków entuzjastycznie podchodziło do tego pomysłu. Obecnie jednak sytuacja bezpieczeństwa w regionie uległa pogorszeniu, dlatego oczekuje się, że poparcie wobec obowiązkowej służby wojskowej będzie wzrastać.

Wyzwaniem może okazać się stosunek mniejszości rosyjskojęzycznej, która stanowi około 32% mieszkańców Łotwy. Badania sondażowe dotyczące wojny na Ukrainie, przeprowadzone w czerwcu br., w których pytano respondentów o wsparcie strony rosyjskiej bądź ukraińskiej, wskazują, że 40% rosyjskojęzycznej ludności Łotwy solidaryzuje się z Ukrainą, 12% badanych popiera Rosję, 28% jest neutralnych, a kolejne 19% odmówiło odpowiedzi na pytanie. Osoby rosyjskojęzyczne są zwykle bardziej krytyczne wobec rządu i niezadowolone z sytuacji w kraju. Wśród osób młodych odsetek deklarujących bycie patriotami i przynależność polityczno-kulturową do Łotwy jest niższy niż wśród starszych generacji. Z tego powodu grupa ta może być bardziej sceptyczna wobec obowiązkowej służby wojskowej na Łotwie. Mało jednak prawdopodobne, by stało się to przyczyną wzrostu niezadowolenia społecznego i masowych protestów wśród rosyjskojęzycznych mieszkańców na Łotwie.

Ostatnią kwestią są zbliżające się wybory parlamentarne, które mają odbyć się w październiku br. ([„Komentarze IEŚ”, nr 438](#)). Obowiązkowy pobór może bowiem stać się istotnym tematem podczas kampanii wyborczej. Jednak osoby młode, których pobór będzie dotyczył w największym stopniu, są zwykle mniej zaangażowane politycznie, dlatego nie wydaje się, by decyzja o obowiązkowej służbie wojskowej istotnie wpłynęła na uczestnictwo w głosowaniu oraz, w rezultacie, na wynik wyborów.